

Sygnatura akt I C 1689/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Jelenia Góra, dnia 03-10-2013 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Paweł Siwek

Protokolant:Anna Kieryluk

po rozpoznaniu w dniu 03-10-2013 r. w Jeleniej Górze sprawy

z powództwa M. J.

przeciwko B. N. (1)

przy udziale interwenienta ubocznego (...)S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **B. N. (1)** na rzecz powoda **M. J.** kwotę **5.338,01 zł** (pięć tysięcy trzysta trzydzieści osiem złotych jeden grosz) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 4.300,00 zł od dnia 09.08.2012r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.038,01 zł od dnia 22.12.2012r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od powoda M. J. na rzecz pozwanego B. N. (1) kwotę 3.086,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od powoda M. J. na rzecz interwenienta ubocznego (...)S.A. w W. kwotę 3.721,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 08 sierpnia 2012 r. M. J. domagał się zasądzenia od B. N. (1) kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy z winy pozwanego, do którego doszło w dniu 02 grudnia 2010 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty oraz kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę w związku z wypadkiem przy pracy do którego doszło w dniu 02 grudnia 2010 r. również z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego pozwu powód wskazał, iż w dniu 02 grudnia 2010 r. pełnił służbę w patrolu zmotoryzowanym na terenie J. wraz z młodszym (...) P. Z. (1). Około godziny 17:25 powód wraz z partnerem udał się na interwencję na ul. (...) gdzie stały nieprawidłowo zaparkowane samochody. Po przybyciu na miejsce interwencji powód udał się do restauracji (...), która się mieści w budynku (...), a w której w tym czasie odbywało się spotkanie. Powód odnalazł organizatora spotkania i poprosił go aby zakomunikował uczestnikom, żeby przeparkowali pojazdy znajdujące się przed restauracją i stoją w niedozwolonym miejscu.

Powód odczekał około godziny. Po tym czasie podjął decyzję o wydaniu polecenia odholowania najbardziej utrudniających ruch pojazdów, w tym należącego do pozwanego. Powód podszedł do właściciela pojazdu, przedstawił

się a następnie pouczył kierowcę o popełnionych wykroczeniach, a także poprosił o wylegitymowanie się prawem jazdy i dowodem rejestracyjnym pojazdu. Pozwany odmówił wylegitymowania się zachowując się przy tym lekceważąco i wulgarnie. Powód poprosił jeszcze kilkakrotnie pozwanego o okazanie dokumentów.

Pozwany jednak nadal zachowywał się w stosunku do powoda agresywnie, używając przy tym słów wulgarnych a następnie zawołał dwóch znajomych aby ruszyć pojazd z miejsca, lekceważąc przy tym prośby powoda o okazanie dokumentów. Pozwany wsiadł do auta i ruszył w tył, uderzając w powoda. Następnie uruchomił pojazd, ruszył z impetem i ponownie uderzył powoda, tym razem przewracając powoda na ziemię i najeżdżając na jego prawą nogę.

Pogotowie ratunkowe, które się pojawiło na miejscu zdarzenia udzieliło powodowi pierwszej pomocy, a następnie zabrano powoda do szpitala. W szpitalu nie stwierdzono uszkodzenia kości ale skierowano powoda na leczenie w specjalistycznej przychodni chirurgicznej i tego samego dnia wypisano powoda ze szpitala.

Następnego dnia ze względu na ból i pogorszenie stanu zdrowia powód ponownie udał się do szpitala, gdzie w Poradni Chirurgicznej dokonano prześwietlenia kręgosłupa. Stwierdzono wówczas u powoda nie tylko uszkodzenie kolana oraz stopy prawej ale i kręgosłupa w odcinku szyjnym z uszkodzonym pierścieniem włóknistym. Stwierdzono także rozległy krwiak podudzia oraz niedowład nerwu strzałkowego prawego, a także uraz w okolicy barku prawego.

W związku z wynikami badań przepisano powodowi leczenie farmakologiczne, przeciwobrzękowe, przeciwzapalne i przeciwbólowe, a także skierowano powoda na szereg zabiegów leczniczych i regenerujących z których powód w okresie zwolnień lekarskich korzystał bardzo intensywnie.

Powód przechodził długą rehabilitację mającą na celu poprawienie stanu zdrowia fizycznego, a ze względu na przeżycia związane z najechaniem na powoda pojazdem mechanicznym w trakcie pełnienia przez niego służby również miał problemy lękowo – depresyjne i korzystał z pomocy lekarza psychologa, neurologa i chirurga.

U powoda stwierdzono oprócz uwypuklenia tarcz międzykręgowych na poziomie C-C3 uszkodzenie pierścienia włóknistego, które to uszkodzenie nastąpiło z pęknięciem pierścienia włóknistego.

W związku z uszczerbkiem na zdrowiu powód domagał się jednorazowego odszkodowania w kwocie 23.000 zł.

Ponadto wskazywał na problem z otrzymaniem „13” pensji w wysokości 2.279,14 zł.

Podniósł również, że na skutek wypadku jego wynagrodzenie nie uległo podwyższeniu o kwotę 80 zł, co za okres 10 miesięcy daje 800 zł. Podwyższeniu nie uległo również stażowe na łączną kwotę w wysokości 1.380 zł.

Koszt opieki przez współmałżonka powód wyliczył na kwotę 14.400 zł.

W ocenie powoda koszty jego leczenia to kwota nie mniejsza niż 5.904,73 zł.

Natomiast tytułem zadośćuczynienia za ból, cierpienie i krzywdę jaką doznał w wyniku urazów powód domagał się 25.000 zł.

W odpowiedzi na pozew B. N. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany stwierdził, że nie kwestionuje, że w trakcie wypadku drogowego (w którym pozwany był kierowca pojazdu) doszło do uszkodzenia ciała M. J.. Pozwany zakwestionował jednak rozmiar odniesionych przez powoda obrażeń ciała. Zdaniem pozwanego powód doznał tylko ogólnego, niegroźnego potłuczenia ciała, naruszającego czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni. Z informacji uzyskanych przez pozwanego wynika, iż powód jest piłkarzem i prawdopodobnie, opisane w pozwie i dołączonej do niego dokumentacji lekarskiej obrażenia ciała, doznał w innych okolicznościach.

Pozwany wniósł również zawiadomienie o toczącym się postępowaniu swojego ubezpieczyciela(...) S.A.

Pismem z dnia 26 lutego 2013 r. (...)S.A. w W. zgłosiło swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

Równocześnie ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 5.543,22 zł, na którą się złożyło 2.700 zł zadośćuczynienia, 955,85 zł zwrotu kosztów leczenia, 1.654,67 zł odszkodowania za utracone dochody oraz 232,70 zł zwrotu kosztów dojazdu.

W piśmie z dnia 03 kwietnia 2013 r. powód zmodyfikował swoje żądanie zawarte w pozwie domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 39.275 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 30.924,20 zł tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Przy czym na tą drugą kwotę miało się złożyć: 4.459,14 zł z tytułu utraconych zarobków; 14.400 zł tytułem opieki małżonki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji; 1.654,39 zł tytułem kosztów leków; 420,67 zł kosztów dojazdu i 10.000 zł z tytułu utraty sprawności i możliwości uzyskiwania dodatkowych dochodów oraz możliwości wykonywania konkretnych prac.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 02 grudnia 2010 r. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem pełniącego służbę (...) (...) w J. M. J. oraz kierującego pojazdem marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) – B. N. (1).

Zdarzenie polegało na tym, że B. N. (1) wyjeżdżający, przy pomocy dwóch nieustalonych osób, z zasypanego śniegiem miejsca parkingowego przy budynku (...) znajdującego się przy ul. (...) w J., uderzył dwukrotnie stojącego za samochodem M. J..

(Dowód: - częściowo notatka służbowa z dnia 02.12.2010 r. k. 29

- częściowo notatka służbowa z dnia 06.12.2010 r. k. 31

- notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym z dnia 03.12.2010 r. k. 32

- częściowo wyjaśnienie poszkodowanego z dnia 06.12.2010 r. k. 33

- częściowo informacja od świadka wypadku S. P. k. 34

- częściowo informacja od świadka wypadku P. Z. (2) k. 35

- częściowo zeznania powoda M. J. k. 212v – 213v, 272 – 272v

- częściowo zeznania pozwanego B. N. (2) k. 213v – 214, 272v – 273v

- częściowo zeznania świadka S. P. k. 214 – 215

- nagranie z monitoringu, płyta CD k. 226)

Na skutek zdarzenia M. J. doznał urazu prawego kolana, stopy oraz kręgosłupa w odcinku szyjnym.

Cierpiał również nasilone lęki, obniżony do poziomu depresji, apatię, anhedonię, zaburzenia popędu i łaknienia, zaburzenia snu i rytmu dobowego, obniżoną tolerancję na sytuację stresu i frustracji, obniżenie sprawności umysłowej, co uniemożliwiało M. J. sprawne i efektywne działanie w sferze zawodowej.

(Dowód: - karta informacyjna z leczenia w (...) k. 30

- notatka służbowa z dnia 06.12.2010 r. k. 31

- zlecenie na zaopatrzenie w wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi k. 36
- opinia psychologiczna z dnia 18.01.2011 r. k. 45
- informacja dla lekarza kierującego z dnia 27.01.2011 r. k. 46
- zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 29.01.2011 r. k. 47
- zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 13.04.2011 r. k. 52 – 53
- informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS k. 62 – 65
- skierowanie do pracowni diagnostycznej z dnia 27.01.2011 r. k. 72
- dokumentacja fotograficzna k. 102 – 105
- zeznania powoda M. J. k. 212v – 213v, 272 – 272v )

M. J. został w następstwie zdarzenia skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne.

(Dowód: - skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z dnia 01.02.2011 r. k. 73

- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z dnia 01.03.2011 r. k. 74
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z dnia 14.03.2011 r. k. 75
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z dnia 08.04.2011 r. k. 76
- zaświadczenia k. 77 – 83
- zeznania powoda M. J. k. 212v – 213v)

M. J. nie otrzymał dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2011 w kwocie 2.279,14 zł brutto, 1.654,67 zł netto.

(Dowód: - zaświadczenie z dnia 27.01.2012 r. k. 55

- pismo z dnia 31.01.2012 r. k. 56)

Pismami z dnia 23 września 2011 r. R. K. przyznano wynagrodzenie zasadnicze w IX kategorii w kwocie 2.140 zł, zaś M. J. w VIII kategorii w kwocie 2.060 zł.

(Dowód: - pisma z dnia 23.09.2011 r. k. 57 – 58)

Na usługi medyczne i lekarstwa w związku ze zdarzeniem do końca 2011 r. M. J. wydatkował kwotę 1.251,13 zł.

(Dowód: - rachunek z dnia 26.02.2011 r. k. 98

- faktura VAT z dnia 28.03.2011 r. k. 99
- paragony k. 100
- rachunek z dnia 29.01.2011 r. k. 101)

W dniu 03 czerwca 2011 r. lekarz orzecznik ZUS uznał, że istnieją okoliczności uzasadniające ustalenie uprawnienia dla M. J. do świadczenia rehabilitacyjnego.

Takie świadczenie zostało przyznane M. J. decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 czerwca 2011 r.

(Dowód: - orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 03.06.2011 r. k. 59 – 59v

- decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14.06.2011 r. k. 61)

Pismem z dnia 09 czerwca 2011 r. M. J. został zawiadomiony o skierowaniu na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS do Szpitala (...) w L..

M. J. przebywał na rehabilitacji w dniach od 20 lipca 2011 r. do dnia 12 sierpnia 2011 r.

(Dowód: - pismo z dnia 09.06.2011 r. k. 60

- informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS k. 62 – 65

- zeznania powoda M. J. k. 212v – 213v)

W ocenie chirurga M. B., M. J. był zdolny do pracy od dnia 06 września 2011 r.

(Dowód: - zaświadczenie lekarskiego z dnia 06.09.2011 r. k. 84)

K. J., żona M. J., jest osobą bezrobotną. Zajmuje się dziećmi.

(Dowód: - zeznania świadka K. J. k. 215v – 216v)

J. J. (1) poza (...) w J. nigdzie indziej nie pracował.

(Dowód: - zeznania świadka J. J. (2) k. 216v – 217)

Pismami z dnia 04 lipca 2012 r. pełnomocnik M. J. wezwał (...) w W. oraz B. N. (1) do zapłaty kwoty 70.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia.

(Dowód: - pisma z dnia 04.07.2012 r. k. 68 – 69)

Decyzją z dnia 23 maja 2011 r. (...) w W. przyznało M. J. kwotę 2.763,87 zł, w tym kwotę 2.700 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 63,87 zł tytułem kosztów dojazdu.

Decyzją z dnia 25 lipca 2011 r. (...) w W. przyznało M. J. kwotę 955,85 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, w tym kwotę 93,12 zł za paragon z dnia 31 stycznia 2011 r. oraz 120 zł za rachunek z dnia 29 stycznia 2011 r. A ponadto dalsze 4,90 zł za dojazdy.

Decyzją z dnia 29 listopada 2011 r. (...) w W. przyznało M. J. kwotę 163,93 zł tytułem odszkodowania za dojazdy na zabiegi rehabilitacyjne.

Decyzją z dnia 10 stycznia 2012 r. (...) w W. przyznało M. J. kwotę 1.654,67 zł tytułem utraconego wynagrodzenia.

(Dowód: - decyzja z dnia 23.05.2011 r., płyta CD k. 160

- decyzja z dnia 25.07.2011 r., płyta CD k. 160

- decyzja z dnia 29.11.2011 r., płyta CD k. 160

- decyzja z dnia 10.01.2012 r., płyta CD k. 160)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ten środek komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Na mocy art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Jak stanowi zaś art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uwzględniając powyższe przepisy trzeba było wskazać, że Sąd Rejonowy w oparciu o nagranie z monitoringu, ustalił w pewnym stopniu inny przebieg zdarzenia drogowego niż wynikał z zeznań stron, świadka S. P. oraz przedłożonych w sprawach dokumentów.

Z nagrania tego, stanowiącego w swojej istocie najbardziej obiektywny z możliwych dowodów, wynikało że faktycznie w dniu 02 grudnia 2010 r., podczas interwencji powoda pod lokalem (...), w panujących wówczas typowo zimowych warunkach – leżący gruby śnieg – wywiązała się dyskusja pomiędzy interweniującym funkcjonariuszem (...) M. J., a kierującym pojazdem B. N. (1).

W pewnym momencie pozwany opuścił miejsce prowadzenia dyskusji, natomiast powód pozostał w tym samym miejscu. Po chwili powrócił pozwany w towarzystwie dwóch bliżej nieustalonych osób, które podjęły próbę wypchnięcia do tyłu samochodu B. N. (1), który utknął w zaspie. W pewnym momencie rozhuśtany samochód ruszył do tyłu uderzając stojącego w pewnej odległości M. J.. Nie udało mu się jednak wyjechać. Zalegający na jezdni śnieg spowodował ruch powrotny samochodu do przodu, gdzie ponownie pchnięty przez dwóch mężczyzn, samochód znowu się cofnął, drugi raz uderzając powoda.

Wbrew temu co opisywał powód i świadek S. P. oraz co miałyby wynikać z przedłożonych w sprawie dokumentów, pozwany nie wszedł w trakcie dyskusji z M. J. do samochodu i z premedytacją cofnął samochód w stronę powoda.

Z drugiej strony, nagranie z monitoringu w żaden sposób nie potwierdziło twierdzeń B. N. (1), że powód specjalnie stanął za samochodem, aby zostać potrąconym. A już zupełnie nieprawdziwe były zeznania P. M. jakoby M. J. miał specjalnie podbiec do pojazdu B. N. (1) kiedy on usiłował wyjechać z miejsca gdzie stał, dotknął samochodu a następnie rzucić się na śnieg.

Z nagrania wynikało, że powód od dłuższego czasu stał w jednym i tym samym miejscu. Tak więc opisywane okoliczności nie miały miejsca.

W związku z powyższym zdaniem Sądu Rejonowego, oceniając przebieg zdarzenia, B. N. (1) można było przypisać co najwyżej niedbalstwo i nie zachowanie należytej ostrożności przy wyjeżdżaniu z miejsca w którym miał zaparkowany pojazd, na skutek czego doszło do zdarzenia.

Równocześnie nie można było przypisać M. J., że sprowokował to zdarzenie, a tym samym przyczynił się do jego powstania, co mogłoby rzutować na wysokość odszkodowania i kwoty zadośćuczynienia (art. 362 k.c.).

Przechodząc już zatem do kwestii wysokości szkody i zadośćuczynienia, to trzeba było wskazać, że powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał w pełni stopnia swojego uszczerbku na zdrowiu tuż po zdarzeniu, a już zupełnie nie wykazał związku swojego obecnego stanu zdrowia ze zdarzeniem z dnia 02 grudnia 2010 r.

A było to istotne, albowiem pozwany już w odpowiedzi na pozew kwestionował zakres obrażeń M. J..

Do ustalenia powyższych okoliczności konieczna była zaś wiedza specjalna, której Sąd Rejonowy nie posiadał. Tym samym należało przeprowadzić dowód (dowody) z opinii biegłego.

Na taką potrzebę przeprowadzenia dowodów ze strony powoda w sposób pośredni ale wyraźny wskazywał i pozwany, i interwenient uboczny w trakcie postępowania. Jednakże mimo tego, że M. J. był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, to taki wniosek nie został złożony.

W tym miejscu należało stwierdzić, że skoro powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, Sąd Rejonowy nie widział podstaw, aby w tym zakresie zastępować go i dopuszczać dowody z urzędu.

W tym miejscu jednak trzeba było również stwierdzić, że pewne istotne w sprawie ustalenia można było wywieść z okoliczności sprawy. I tak zdaniem tutejszego Sądu nie mogło budzić wątpliwości, że tak obrażenia nogi jak i w rejonie kręgosłupa stanowiły efekt zdarzenia z dnia 02 grudnia 2010 r. Wskazuje na to zakres obrażeń i zbieżność czasowa ich powstania z zaistnieniem zdarzenia.

Nie można było również pominąć w tym zakresie przedłożonej w sprawie dokumentacji medycznej (jakkolwiek w zakresie uszkodzeń kręgosłupa, to z dokumentacji nie wynikało czy wszystkie stwierdzone zmiany to efekt zdarzenia).

W konsekwencji pewne szkody u powoda, stan jego zdrowia i cierpienia poniesione należało uznać za związane z wypadkiem.

Taki związek zresztą dostrzegali również interwenient uboczny, który jako ubezpieczyciel pozwanego wypłacił powodowi i odszkodowanie (w tym za dojazdy na rehabilitację w 2011 r.), i zadośćuczynienie.

Ale już po 2011 r. taki związek kosztów ponoszonych przez powoda na leki i rehabilitację nie jest taki oczywisty. Trzeba było bowiem zauważyć, że dołączone do pozwu dokumenty świadczące o zakupach leków i rehabilitacji kończą się wraz z rokiem 2011 r.

Następnie występuje luka w dokumentacji i kolejne wydatki i dokumenty dotyczące rehabilitacji dotyczą okresu od maja 2012 r. (załączniki do pisma powoda z dnia 21 marca 2013 r.).

I ile można do pewnego stopnia przypuszczać, że i konieczność zakupu leków, i konieczność rehabilitacji może mieć związek z wypadkiem, to jednak nie jest to w żaden sposób udowodnione. Nie można było bowiem wykluczyć, że powód w międzyczasie doznał innych jeszcze obrażeń lub zaistniała inna przyczyna dla której powód wymaga dalszej rehabilitacji.

Te wątpliwości winien był usunąć właśnie powód. A skoro tego nie uczynił, w ocenie Sądu Rejonowego należało przyjąć, że udowodniony jedynie okres leczenia i rehabilitacji do końca 2011 r. jako związany z wypadkiem z dnia 02 grudnia 2010 r. (i to i tak w dużym stopniu w oparciu o domniemania faktyczne).

W konsekwencji trzeba było stwierdzić, że za wskazany okres przedłożone zostały rachunki i faktury na łączną kwotę 1.251,13 zł.

Jednakże z załącznika do decyzji z dnia 25 lipca 2011 r. (...) w W. wynikało, że między innymi za wydatki udokumentowane paragonem z dnia 31 stycznia 2011 r. na kwotę 93,12 zł oraz rachunkiem z dnia 29 stycznia 2011 r. na kwotę 120 zł (dołączone do pozwu), powodowi zostało już wypłacone odszkodowanie.

A zatem z tego tytułu M. J. należało się stosownie pomniejszone odszkodowanie w kwocie 1.038,01 zł.

Przechodząc do utraconych przez powoda na skutek wypadku zarobków, to należało stwierdzić że M. J. wykazał pismami z dnia 27 stycznia 2012 r. i 31 stycznia 2012 r. utratę dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2011 w kwocie 2.279,14 zł brutto, czyli 1.654,67 zł netto.

Jednakże trzeba było równocześnie zauważyć, że decyzją z dnia 10 stycznia 2012 r. (...) w W. przyznało M. J. kwotę 1.654,67 zł tytułem utraconego wynagrodzenia, czyli kwotę netto wskazanego dodatkowego wynagrodzenia.

I była to wypłata w prawidłowej kwocie, albowiem świadczenie przyznane przez interwenienta ubocznego było odszkodowaniem. A zatem nie podlegało pomniejszeniu o kwotę należną na ubezpieczenia społeczne, a zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm.) zwolnione było z podatku dochodowego od osób fizycznych.

Odnośnie natomiast utraconej przez powoda części wynagrodzenia na skutek braku podwyżki, to w tym zakresie M. J. przedłożył jedynie dwa pisma z dnia 23 września 2011 r. z których wynikało, że R. K. przyznano wynagrodzenie zasadnicze w IX kategorii w kwocie 2.140 zł, zaś powodowi w VIII kategorii w kwocie 2.060 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powyższe dokumenty nie świadczyły że rzeczywiście M. J. utracił wskazaną część wynagrodzenia. Nie wynikało bowiem z nich czy przed zdarzeniem obydwie te osoby były w tej samej sytuacji faktycznej i prawnej (choć wysokość dodatku stażowego sugeruje że była inna). A tym samym czy rzeczywiście gdyby powód nie doznał wypadku otrzymywałby takie samo wynagrodzenie jak R. K..

Zwłaszcza, że tutejszemu Sądowi nie są znane zasady ustalania wynagrodzeń w (...) w J..

A zatem trzeba było stwierdzić, że w tym zakresie M. J. nie wykazał wysokości swojej szkody.

W konsekwencji nie wykazał również szkody w postaci niższego dodatku stażowego do pensji, który stanowi pochodną wysokości tego wynagrodzenia.

W ocenie tutejszego Sądu M. J. nie wykazał również utraty dochodów z tytułu wykonywanych innych prac - remontowych. W tym kontekście znamienne były zeznania brata powoda - J. J. (2), który zeznał że brat nie potrafi robić remontów i nie robił nikomu remontów.

Trudno w tym zakresie podważyć było wiarygodność świadka, który jest najbliższą rodziną powoda i nie miał powodów (przynajmniej nie zostały takie powody wskazane) aby składać nie korzystne dla niego zeznania. Zresztą zeznanie to koresponduje z materiałem dowodowym, a raczej z jego brakiem w tym zakresie. Bowiem poza tylko jednym przelewem brak było innych dowodów na stałe wykonywanie prac dodatkowych oraz wysokości uzyskiwanych z nich dochodów.

Co do kosztów dojazdów, to zestawienie przedłożone przez powoda wraz z pismem z dnia 03 kwietnia 2013 r. obejmuje w części okres po 2011 r., czyli w zakresie którego nie zostało udowodnione przez powoda, że jego leczenie ma związek z wypadkiem z dnia 02 grudnia 2010 r.

Co istotne, zgodnie z tym zestawieniem powód jeździł na zabiegi i wizyty lekarskie do września 2011 r. a następnie nastąpiła przerwa aż do lipca 2012 r. To zaś potwierdzało brak związku przyczynowego pomiędzy obecnym stanem powoda, a zdarzeniem.

Co do natomiast kosztów dojazdu w roku 2011 r., to powód nie wykazał aby zasadne i rzeczywiste wydatki w tym zakresie były większe od kwoty przyznanej mu przez interwenienta ubocznego decyzjami z dnia 23 maja 2011 r., 25 lipca 2011 r. oraz z dnia 29.11.2011 r.

Natomiast odnośnie żądania zwrotu kosztów opieki przez żonę powoda nad nim w wysokości 14.400 zł, to należało wskazać, iż wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 marca 1969 r. (sygn. akt I PR 28/69, OSNC 1969/12/229), na które się powód powoływał, dotyczył renty opartej na art. 444 § 2 k.c.

Zgodnie z tym przepisem jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Jak się wskazuje w orzecznictwie nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość, a także rzeczywiste zwiększenie się potrzeb poszkodowanego jako następstwo wywołania



uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowią przesłanki zasądzenia renty po myśli art. 444 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 r., III CKU 18/98, Prok. i Pr.-wkł. 1998/11-12/35; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2000 r., II UKN 10/00, OSNP 2002/9/221).

Przy czym wskazane następstwa muszą mieć charakter trwały, jakkolwiek nie muszą mieć charakteru nieodwracalnego (por. Rzetecka-Gil Agnieszka. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna. Lex 2011 r.).

Biorąc to pod uwagę, trzeba było stwierdzić, że w niniejszej sprawie powód nie domagał się renty, ale zapłaty jednorazowej kwoty, co zbliżało to roszczenie do żądania opartego na art. 447 k.c., który jednak stanowi że z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe.

Sąd w sprawie takiego ważnego powodu się nie dopatrywał. Ponadto trzeba było wskazać, że aby przyznać jednorazową kwotę z art. 447 k.c., to najpierw konieczne byłoby ustalenie, że w ogóle powodowi przysługuje prawo do renty.

Tymczasem powód, na co było już wskazywane, nie wykazał aby następstwa wypadku z dnia 02 grudnia 2010 r. miały charakter trwały. Jak również, że utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej. Lub też zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość.

Tym samym nie wykazał on swojego prawa do renty.

Ponadto powód nie wykazał podstaw swojego wyliczenia (skąd przyjęta ilość godzin, stawka za godzinę, okres za który się należy świadczenie), a wskazany przez niego sposób wyliczenia ma charakter zupełnie dowolny.

I dlatego w tym zakresie żądanie pozwu nie mogło zostać uwzględnione.

Przechodząc zatem już do kwestii zadośćuczynienia, to zgodnie z cytowanym już art. 445 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Jak się wskazuje w literaturze w przepisie art. 445 § 1 k.c. chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. niemożności wykonywania wyuczonego zawodu, wyłączenia z normalnego życia itp.). Zasądzone zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (tak: Bieniek Gerard, Ciepla Helena, Dmowski Stanisław, Gudowski Jacek, Kołakowski Krzysztof, Sychowicz Marek, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława; Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2005 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis s. 668; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1969 r. I PR 178/69, OSNCP 1970/4/71).

Zgodnie zaś ze stanowiskiem orzecznictwa sąd orzekający o zadośćuczynieniu posiada znaczną swobodę w ocenie w jakiej należy się ono kwocie, jakkolwiek powinien baczyć aby kwota ta uwzględnia stosunki majątkowe oraz poziom życia istniejące w miejscu zamieszkania poszkodowanego, jak również musi ona stanowić wynik zastosowania zasady umiarkowania, wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (podobnie: wyrok SN z 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/2000; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez 2001/8 str. 468).

W związku z powyższym jakkolwiek wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, to jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca

1978 r., IV CR 79/78, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966/92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963/5/107).

Uszczegóławiając powyższe kryteria należało wskazać, że ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze wiek poszkodowanego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, intensywność (natężenie, nasilenie) i czas trwania tych cierpień, ewentualnie stopień kalectwa, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), skutki uszczerbku w zdrowiu na przyszłość (np. niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy artystycznej, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich, utrata możliwości chodzenia do teatru, kina, wyjazdu na wycieczki), rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania, poczucie nieprzydatności społecznej i bezradność życiowa powstałe na skutek zdarzenia wywołującego obrażenia ciała, konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia, konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne - nie będącej jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia, ewentualne wynikające z uszkodzenia ciała ograniczenie wydolności pracy i utrudnienia w jej wykonywaniu, a niestanowiące podstawy do przyznania renty inwalidzkiej czy uzupełniającej, indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej, jeśli będą istotne na tle konkretnej sprawy, trwałość kalectwa, powodującego cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lipca 2013 r., I ACa 391/13, Lex nr 1349914).

W tym kontekście trzeba było stwierdzić, że wobec braku opinii biegłego (biegłych sądowych) Sąd Rejonowy ustalił zakres obrażeń u powoda tylko w oparciu o dołączone do akt dokumenty, czyli uraz stopy, kolana i w pewnym zakresie kręgosłupa. Zakres tych urazów jakkolwiek niewątpliwie dokuczliwy, to jednak w kontekście wypadku komunikacyjnego nie należący do bardzo rozległych.

Ponadto jak zostało wskazane czas trwania cierpień wywołanych tymi obrażeniami można ustalić tylko do końca 2011 r., albowiem brak jest dowodów na związek obecnego stanu zdrowia powoda (i związanych z tym ewentualnych ograniczeń i cierpień) ze zdarzeniem z dnia 02 grudnia 2010 r. Zresztą również nawet obecny stan zdrowia M. J. nie jest w pełni jasny – pozwany na rozprawie 19 września 2013 r. wyrażał w tym zakresie swoje zastrzeżenia.

Brak jest również jakichkolwiek dowodów na nieodwracalność skutków zdarzenia.

W tym kontekście było istotne, że obecnie powód powrócił do pracy w charakterze (...) i nie wskazywał na ograniczenia w pełnieniu swoich funkcji.

Czyli czas cierpień powoda należało uznać za ograniczony i przemijający.

Z drugiej strony w ocenie Sądu Rejonowego nie można było pominąć zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obejmującego dokumentację medyczną w którym jest mowa tak o obrażeniach doznanych przez powoda jak i o stanie jego zdrowia psychicznego (opinia psychologiczna z dnia 18 stycznia 2011 r.), dokumentów z których wynika wielomiesięczny okres rehabilitacji – wykluczający powrót do pracy do września 2011 r. (zaświadczenie lekarskie chirurga M. B. z dnia 06 września 2011 r.) oraz konieczność rehabilitacji (decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 czerwca 2011 r. o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego).

Uwzględniając przebieg zdarzenia utrwalony na nagraniu z monitoringu, nie sposób było także nie dać wiary tak powodowi, jak i jego żonie K. J. odnośnie cierpień powoda – zwłaszcza w początkowym okresie po zdarzeniu.

Biorąc to pod uwagę Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że M. J. należało się zadośćuczynienie w łącznej kwocie 7.000 zł.

A ponieważ ubezpieczyciel już z tego tytułu wypłacił kwotę 2.700 zł, należało zasądzić na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.300 zł.

Czyli łącznie z kwotą 1.038,01 zł z tytułu zwrotu kosztów zakupu leków, w sumie 5.338,01 zł.

W kwestii odsetek Sąd orzekł stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli stopa odsetek nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe.

Ponieważ powód domagał się kwoty zadośćuczynienia już w piśmie z dnia 04 lipca 2012 r., to zasadnym było zasądzenie od kwoty 4.300 zł ustawowych odsetek od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 09 sierpnia 2012 r.

Natomiast co do żądania kwoty odszkodowania z tytułu wydatków na zakup leków to zostało ono sformułowane dopiero w pozwie (w piśmie z dnia 04 lipca 2012 r. jest mowa jedynie ogólnie o odszkodowaniu), który został doręczony pozwanemu w dniu 17 grudnia 2012 r. (poniedziałek). Dodając zatem czas niezbędny pozwanemu na ewentualne uczynienie zadość wezwaniu pozwu, wymagalność świadczenia należało ustalić na dzień 22 grudnia 2012 r. i od tego momentu liczyć odsetki.

I z tych też wszystkich względów orzeczono jak w pkt I i II wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c.

Zgodnie z tym pierwszym przepisem strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (radcę prawnego) zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (radcy prawnego), koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Natomiast na mocy drugiego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powód poniósł w niniejszym postępowaniu koszty w łącznej kwocie 3.967 zł na które złożyła się opłata od pozwu 350 zł, opłata skarbową 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.)).

Pozwany poniósł koszty w łącznej kwocie 3.617 zł na którą złożyły się opłata skarbową 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.)).

Natomiast interwient uboczny poniósł koszty w wysokości 4.300 zł na które złożyła się opłata sądowa od zgłoszenia interwencji ubocznej 700 zł oraz koszty zastępstwa procesowego 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.)).

Ponieważ powód wygrał proces w 7% należał się mu zwrot kwoty 277,69 zł, pozwanemu 3.363,81 zł, zaś interwientowi ubocznemu 3.999 zł.

W rezultacie po stosunkowym rozdzieleniu należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.086,12 zł, zaś na rzecz interwienta ubocznego kwotę 3.721,31 zł.